

Niewybuch w Otmuchowie. Do akcji przystąpili saperzy

Niewybuch, prawdopodobnie bomba lotnicza z czasów II wojny światowej, została odkryta przed godz.13.00 w Otmuchowie podczas prac ziemnych przy ul. Władysława Łokietka. Przed przybyciem straży pożarnej ewakuowano 200 osób, w tym dzieci z pobliskiego przedszkola. Wyznaczono też 500-metrową strefę bezpieczeństwa.

Na miejscu są 3 zastępy straży pożarnej, policja, wezwano także saperów. Osobom ewakuowanym władze miasta udostępniły pomieszczenia w zamku otmuchowskim. Jak informuje nasz reporter Daniel Klimczak, ewakuowano ośmioro przedszkolaków.

Bomba lotnicza została wykopana podczas prac ziemnych przy budowie domu jednorodzinnego.

godz.15.40

Saperzy z Brzegu przystępują do usuwania bomby lotniczej. Na razie nie wiadomo, jak długo potrwa ta operacja. Wciąż obowiązuje ścisła strefa zakazu wstępu w promieniu 500 metrów od miejsca, w którym znajduje się niewybuch. Według nieoficjalnych informacji, bomba nie ma zapalnika.

godz.16.15

Bomba została już załadowana na samochód. Waży 100 kg. Okazuje się, że jednak była wyposażona w zapalnik. Wg służb zarządzania kryzysowego, sporo kłopotów podczas prowadzenia akcji sprawiły osoby, które z różnych powodów nie chciały opuścić strefy objętej ewakuacją.